CO IEST GRZECH

PIERWORODNY

GENEWA 1863

W DRUKARNI PFEFFER I PUKY.

W miesięcu Kwietniu zamierzyłem sobie iechać do Włoch południowych, gdym przybył do Genui, idąc do portu zamówić mieysce na statku parowym, stało się Słowo Pańskie mówiąc do mnie: »Napisz i ogłoś o grzechu pierworodnym. Wróciłem się do Genewy, napisałem i ogłosiłem drukiem.

118047

GRZECH PIERWORODNY.

Pytanie co iest grzech pierworodny?

Podług pisma swiętego i historyi żydowskiéy Jozefa grzechem pierworodnym nazywa się czyn popełniony przez syna pierworodnego, urodzonego po przełamaniu prawa Bożego przez Adama, gdyż Adam pierworodnego grzechu niepopełnił, tylko przestąpił przykazanie Boże w zaspokoieniu rządzy cielesnéy, z téy przyczyny urodził mu się syn skażony iako geniusz do wszystkiego złego, on pierwszy dopuścił się grzechu pierworodnego, iako człowiek zwierz, egoista, a tym grzechem pierworodnym iest przywłaszczenie sobie ziemi, Kain znaczy nabycie, tym sposobem dał początek wszelkiéy własności. Adam poddał ród ludzki pod panowanie śmierci cielesnéy, pierworodny syn grzechu Kain poddał śmierci duchowéy przez zaprowadzenie własności ziemi; bo człowiek posiadaiąc własność ziemską odłącza ducha swego od źródła życia wiecznego, którém iest Duch Boży, a wciela go w ziemię, w tym razie staie się egoistą, samo-

lubem, iest duchem swoim umarły. Kain pierwszy zobrał bandę łotrów i uczył ich iak zbogacać się cudzym kosztem, on wynalazł wagi i miary w handlu, porzucił pierwotną szczerość i prostotę, pokochał kłamstwo i obłudę; iednem słowem wszystko to zaprowadzał w społeczności co może przyczyniać się do zbogacenia i pomnożenia własności, niewchodząc w to iakim sposobem godziwym lub niegodziwym. Kain będąc łotrem i złodziejem genialnym iako pierworodny syn grzechu, zaprowadziwszy własność ziemi założył społeczność na fundamencie kłamstwa złodziéystwa rozboyów morderstw rzezi pożóg i wszelkich występków iakie się do tąd w społeczności dzieią. W księciu tego świata który ma swóy początek od Kaina grzech pierworodny iest uwieńczony koroną otoczony siłą zbroyną, a społeczność iego iest rownie urządzona także na grzechu pierworodnym na egoizmie na własności, czego książe iest obrońcą i protektorem bo z tego wziął swóy początek.

Do tąd rozmaicie tłomaczono grzech pierworodny, lecz sam rozum przekonywa że przywłaszczenie ziemi i rozszarpanie iéy na dziedzictwa, gdy do wszystkich ludzi należyć powinna iako pastwisko, iest rzeczywistym grzechem pierworodnym, i zródłem wszelkich grzechów, których się ludzie dopuszczaią. Książe świata tego ktorego wzrok przywykły do ciemności piekielnych, nieuwierzy temu, gdyż blask światła prawdy Bożéy iuszcze go bardziéy zaślepi.

Wszyscy co poszli za przykładem Kaina stali się dziedzicami ziemi, utworzyło się więc początkowo dwie klassy ludzi, dziedziców ziemi i niewolników, przez to Kain stał się powodem do zupełnéy zmiany natury ludzkiéy i do zmiany pierwotnego powołania człowieka iakie mu iest przez Boga od początku przeznaczone, a umieścił go niżéy naygorszego zwierza, bo człowiek duchowy i cielesny są dwie sprzeczności na przeciwko siebie, przymioty człowieka duchowego iest dobroć, łagodność, cierpliwość, bezinteressowność, życzliwość i miłość ku ludziom nawet ku wszystkiemu co tylko życiem oddycha, litość, miłosierdzie, pokora słowem iednym wszelkie cnoty chrześciańskie są mu właściwe; w człowieku zaś cielesnym duma zazdrość chciwość honorów i bogactw, egoizm, gniew, zapalczywość, brak uczuć miłosierdzia i litości, nieczystość, we względzie religijnym oboiętność, albo obłuda przez pokochanie kłamstwa. Potomkowie Kaina byli wynalazcami metali i wszelkich odkryć, kónsztów, rzemiosł, stosowano do wygody i potrzeb życia społecznego, cywilizacya w duchu Kainowym rozwinęła się, dostarcza wszelkich przyiemności naśladowcom Kaina, bo doznaią nieba na ziemi, stali się zwierzchnią klassą społeczności, trzymaią w podległości w kłamstwie i ciemności nieprzeliczone massy ludu ciągnąc z niego różne korzyści; lecz iakież to iest okropne zaślepienie przy pomocy kłamstwa panować, niepoymować tego i nierozważyć że prawda musi zawsze wyiźdź

na wierzch iak oliwa, bo wszystko ma swóy czas. Co za szczególna sprzeczność, że ludzie przed Adamem żyiąc życiem wieczném tysące lat, niemyśleli o żadnéy własności, gdy przez grzch poddani zostali śmierci, o niczem niemyślą iak o własności, iakby na ziemi tysiące lat żyć mieli, maiąc tylko małą kropelkę owego życia ziemskiego. Pytanie w czém uszczęśliwiaią człowieka owe bogactwa ziemskie czy przedłużaią życie? Nie. Czy go odmładzaią? Nie. Są tylko pożądaniem oczów i ciała, maią tylko wartość w opinii ludzi cielesnych, a w gruncie są prawdziwą marnością. Człowiek zaślepiony w duchu swoim, patrzy na wszystko wzrokiem ciała, rozważa tylko powierzchownie, po za obręb świata zewnętrznego, niemoże weyrzyć w przyszłość nieskończoną, bo iest ślepym, przywięzóie się tylko do tego co widzi wzrokiem cielesnym.

Jedynie prawą własnością człowieka winna bydź odzież z kilku względow. Naprzod z przyczyny pór roku i klimatów ktorych wprzody niebylo przed grzechem Adama.

Powtóre, w ciele ludzkiem znaydóie sie bodziec grzechu pierwotnego którym go szatan skaził, więc nagość ciała ludzkiego winna bydź zakrytą i ubiór musi bydź uważany iako nieodzowny waronek własności. Gdy Adam został wypędzony z raju był okryty odzieniem skórzaném. Samo prawo Bozkie wskazóie że nagość ciała po grzechu popełnionym winna bydź osłonięta. To pokrycie ciała z przyczyny cywilizacyi Kainowéy wyradza się

nieustannie co pewien przeciąg czasu, w nayrozmaitsze gatonki ubioru, szczegolnie u kobiet, rozum ludzki sili się na to, wyrabiać różne materye i ozdoby. I owo ciało skażone przez ducha ciemności i potempienia wiecznego pełne obrzydłych narowów i przymiotów szatańskich, zasiadło na tronie świata zewnętrzngo zbudowanym na kłamstwie, w tém ciele ubóztwioném, wypasioném, ustroioném w purpurę, i uwienczoném koroną, nie masz ani iskierki uczuć wrodzonych, dobroci, szlachetności, miłosierdzia, litości, tylko złodowaciały i piekielny egoizm, ktory dla zadosyć uczynienia swym samolubnym widokom poświęciłby na ofiarę szatanowi krew caléy ludzkości gdyby w iego mocy było.

Przypadkiem wpadła mi książka w rękę pod tytułem »Histoire critique des mysteres de l'antiquité, Hispahan 1788« przez bezimiennego Autora w któréy pisze na karcia 3: »Mówią że Sanchoniaton był naydawniéyszy z historików. Niektorzy chronologowie sądzą że żył za czasów Semiramidy około roku 2164 przed Chrystusem, na 673 lat nim Moyżesz wyszedł z Egiptu z Izraelitami. Inni mieszczą go pod Gedeonem na 246 lat po śmierci Moyżesza. Iakkolwiek bądź Sanchoniaton kapłan Berytu, pisał historyą Fenicyan, ona zaczyna się od systematu śmiesznego i bajecznego o formacyi świata; wiadomo że Fenicyanie uważali się według Sanchoniatona za naypierwszy lud świata. Autor który niezgadza się z Moyżeszem, przypisóie wszystko potomkóm Kaina

i niemówi o potopie. Daléy pisze w téy książce na karcie 4 Euzebiusz mówi nam że Sanchoniaton czerpał wszystko co pisze o początku i historyi świata w pismach Thota czyli Merkurego, zważywszy że ten ostatni będąc wynalazcą pisma, musiał bydź naypierwszym historikiem. Historya Sanchoniatona i tłomaczenie iéy greckie zaginęło, pozostały się tylko wyiątki w Euzebiuszu. To tylko można twierdzić z pewnością że potomkowie Kaina musieli bydź sławnemi w początkach społeczności ludzkiéy, w upowszechnianiu rozmaitych odkryć i wynalazków, a teraz tembardziéy utwierdziła się sława Kaina że do tąd przetrwał systemat iego, przyszedł do szczytu doskonałości przed dopełnieniem się wieków i potomkowie iego nad ziemią panóią: lecz co iuż naprzód postempować nie może, musi chylić się do upadku.

Pismo s. przekonywa ze pierwiastkowy grzech Adama poddał ród ludzki tylko śmierci cielesnéy, gdyż sprawiedliwy i bezbożny umierać zarowno muszą; sprawiedliwy, umiera śmiercią cielesną lecz duch iego żyie życiem wieczném, życiem samego Boga, bo iuż tutéy na ziemi w czasie swéy pielgrzymki krótkotrwałéy znał Go, wykonywał Jego przykazania, a przez to łączył ducha swego z Duchem Bożym, nieprzywięzywał się do niczego, niedogadzał ciału swemu, o tyle miał o nie starania aby ie przy życiu zachować; nierobił sobie nieba na ziemi, gdyż Bóg był dla niego wszystkiem. Człowiek zaś

postempóiący drogą Kaina o niczém więcéy myslić niemoże tylko żeby się nieskończenie bogacił, żeby własność swoie na wszystkie strony rozszerzał, żeby przyiemności iakich świat dostarcza używał, żeby ciału sweme we wszystkiem dogadzał; takiego człowieka przykazania Boże wcale nieobchodzą, gdyż on wcieliwszy ducha swego w rzeczy ziemskie, ma niebo na ziemi, o życie przyszłe ducha swego niedba, ieżli zaś wierzy w przyszłe życie, myśli sobie zrobię zapis księżom będą się za mnie modlić tym sposobem w swém przekonaniu ma iuż mieysce w niebie zapewnione.

BÓG STWORZYCIEL SWIATA I BOGI POGAŃSKIE.

Bóztwa pogańskie były albo ciała niebieskie, albo zwierzęta, żywioły, lub też ludzie ktorzy w początkowym zawiązku społeczności odznaczyli się iakim pożytecznym wynalazkiem; takie Boztwa nienadawały ludziom żadnego prawa; powszechnie iedne narody od drugich przeymowały bogów i religiią, stawiali im świątynie, czynili ofiary, urzędnicy duchowni ustanawiali obrządki, zaprowadzali igrzyska na cześć tych bogów, ktorzy byli tylko wymysłem ludzkim. Lecz prawdziwy Bóg Stworzyciel Swiata dochowawszy się narodu żydowskiego z

jednego człowieka sprawiedliwego Abrahama, urządzaiąc iego społeczność i wprowadziwszy go do ziemi obiecanéy nadał prawo, objawił całemu narodowi swą obecność przy ogłoszeniu go, przestrzegał żeby to prawo było wykonywane, za przestąpienie surowo karał, kazał spisać wybranym początek stworzenia świata, roczniki historyi narodu wybranego, i zrobił go depozytorem owéy księgi świętéy. Jakież tutéy porównanie Bogów pogańskich z Bogiem Stwórcą wszystkiego, ktory iest wszędzie obecnym, napełnia niebiosa i ziemię swoią obecnością i wszechmocą, utrzymóie wszystko w niezmiennym porządku od czasu stworzenia świata aż do tąd. Jako duch będąc niewidzialnym przyrzekł wybranym swoim ze zesle Zbawiciela świata ktory wszystko naprawi i skasóie grzech pierwszego człowieka.

Gdy się czasy spełniły ow Bóg niewidzialny zstąpił z nieba w Osobie Chrystusa w ciele ludzkiem stał się widzialnym, i objawił w sobie zupełność Bóztwa, w pośród ludzi, przez lat trzy, nauczał życiem swoim, słowem swoim, iak człowiek żyć powinien tutéy na ziemi aby dostąpił wiecznéy szczęśliwości.

Jakież było zaślepienie narodu żydowskiego a szczególnie kapłanów i uczonych w piśmie s. że będąc depozytorami i wykładaczami tłomaczami prawa Bożego, gdy Ow Zbawiciel świata był naprzód przepowiedziany przez wszystkich proroków z wszelkiemi szegołami Jego życia Jego męki i Jego śmierci i oni Go niemogli poznać?

Posłannictwem Jego było odrodzenie człowieka w duchu i w prawdzie, żydzi byli narodem cielesnym zwierzęcym. Prawo ktorém się rządzili było przekręcane na korzyść kapłanów i faryzeuszów, stało się więc martwą literą, tak własnie iak prawo Chrystusa w teraźniéyszém chrześciaństwie. Duch Boży oddalił się z posród nich i poddani przez to zostali pod jarzmo Rzymu. Zydzi spodziewaiąc się Messyasza, wyobrażali go sobie że winien bydź potężnym władcą ziemskim, ktoryby ich wybawił z niewoli, dla tego nieuznawali posłannictwa Bozkiego w Chrystusie pomimo proroków, cudów, swiętego życia i świętey Jego nauki ktora zupełnie była przeciwną ich sposobowi myślenia i ich postępowaniu, skazali go na śmierć krzyżową mysląc że nauka i prawda ktorych nauczał z nim razem umrą na krzyżu. Po śmierci swoiéy trzeciego dnia zmartwychwstał, prawda i nauka Jego zapuściły głęboko w sercu ludzkiém swoie korzenie, utworzyła się społeczność zupełnie nowa przez Chrystusa założona, i wzrastała na wszystkie strony świata mimo okropnego prześladowania ktorego doznawali iego wyznawcy. Prawo Jego było wykonywane w całem znaczeniu w społeczności, iako prawo Boga i człowieka. Urok Bogow pogańskich zgasł zupełnie, a nowego Boga robił wielkie postępy i wyznawcy Jego krwią swoią pieczętowali na swiadectwo Jemu. Konstantyn W. zręczny i przebiegły Antychryst złączywszy społeczność chrześcianską ze społecznością swoią zasilił nowym uro-

kiem poganizm. Chrystus uznany został za Boga sposobem pogańskim bez wykonywania Jego prawa, wszystkie Bogi pogańskie ustąpiły mu miéysca, od tąd zaczyna się poganizm nowożytny, ktory rozszerzył się na cały świat oddaiąc cześć powierzchowną Chrystusowi bez wykonywania naymnieyszéy joty prawa Jego. W Sakramencie ciała ikrwi Jego pożywamy chleb wiecznago potempienia bo duchowieństwo przekręciwszy naukę Jego, wmawia w ludzi ciemnych że to iest chleb życia wiecznego, i każe klamstwu swemu wierzyć.

PRZYWROCENIE PIERWOTNEGO CHRZESCIAŃSTWA.

Aby przywrócić pierwotne chrześciaństwo pytanie bardzo ważne od czego zacząć? Jakie było pierwotne chrześciaństwo na dowod tego przytaczam tutéy wyiątek z obyczajów pierwszych chrześcian. Karta 126 par Fleury, Edycya Paryż 1853. »Powróćmy do tych ktorzy byli nauczani i rządzeni bezpośrednio przez Apostołów, a szczególnie do tego kościoła Jeruzolimskiego, który Chrystus zaczął budować własnemi rękami na fundamencie Synagogi, i który stał się nie tylko wzorem lecz pniem i źródłem wszystkich innych kościołów, zobaczmy iak pismo s. przedstawia nam tych pierwszych

wiernych« trwali oni w nauce Apostołów, w kommunii lamania chleba i w modlitwach. Wszyscy wierni byli zjednoczeni razem, i wszystko co posiadali było wspólne. Przedawali swoie posiadłości i maiątki, i rozdzielali pomiędzy wszystkich według potrzeby każdego. Daléy mówi: cała ilość tych którzy wierzyli, byli tylko iedném sercem i iedną duszą, żaden z nich nic sobie nieprzywłaszczał ze wszystkiego tego co posiadał, lecz wszystko mieli wspólne, niebyło wcale ubogich między niemi, bo wszyscy ci ktorzy mieli maiątki i domy przedawali i oddawali pieniądze Apostołóm, ktore rozdzielano między innych według potrzeby.

Z tego ustempu pokazóie się że nikt żadnéy własności nieposiadał; a zatém własność niemoże mieć mieysca na żaden sposób w społeczności Chrystusa, kto posiada własność wciela w nię ducha swego, iest umarłym Bogu a tem samém i bliźniemu, kocha tylko siebie.

W pierwotném chrześciaństwie duchowieństwo nietworzyło społeczności chirarchicznéy, niemieli oddzielnego ubioru, biskupi nieodznaczali się żadną powierzchownością, ubierali się iak ludzi pospolici, byli nauczycielami ludu, dyakoni byli pomocnikami, w społeczności panowała równość braterstwo i miłość.

Biskupi pierwotnego kościoła byli wewnętrznie biskupami tłomaczami prawa Bożego i rozszerzali wewnętrzną religią czyli uświęcenie ducha ludzkiego, teraźniéysi zaś są dygnitarzami, są tylko powierzchownie

biskupami od parady kościelnéy, we wnątrz mogą bydź iak sobie chcą, gdyż obecna religia oparta iest na powierzchowności, i ubiór w społeczności Kainowéy ma ważne znaczenie, iest cechą godności ktorą reprezentóie. Chcąc przeto zreformować duchowiństwo według pierwotnego chrześcianstwa, czy biskupi i pralaci zrzekliby się swych wygód, pałaców, ekwipaży, ozdób powierzchownych i innych światowości, które wcale nie miały mieysca w pierwotném chrześcianstwie? Proponować im to, tak właśnie iakby żądać od bogacza żeby się zastosował do Ewangielii, i wprowadzał prawo Zbawiciela w czyn.

Cywilizacya Kainowa w społeczności Kainowéy rozwiiaiąc się ciągle doszła do naywyższego szczebła doskonałości, robiąc różne odkrycia i wynalazki na korzyść ciała grzesznego, z tąd powstała nieprzeliczona liczba potrzeb w społeczności podzieloney na bogatych mniéy bogatych i ubogich, czyli klassę roboczą, tym sposobem owa cywilizacya przybiła człowieka do ziemi tak że zapomniał zupełnie o Bogu. Bogaci mogą używać wszelkich przyiemności wynikłych z cywilizacyi, w latwém zaspokoieniu swych potrzeb, o czém ubodzy nawet myśleć niemogą.

Kwestya bardzo ważna zachodzi iakim sposobem urządzić społeczność Kainową w duchu Bożym, ktoréy część naybogatsza przywykła do niezliczonych potrzeb wygód zbytków przepychów iest panóiącą izwirzchniczą;

druga część mniéy bogata licnieysza, iednakże używaiąca skutków cywilizacyi Kainowéy, przywykła także do wielu potrzeb i wygód: Trzecia nayliczniéysza, społeczność robocza, bardzo mało albo nic nieużywaiąca skutków cywilizacyi, która na to baczy tylko, aby życie utrzymać pracóiąc dla korzyści bogatych, którzy ieżli maią widoki użyć ich do pracy w warsztatach albo rękodzielniach, płacą im podług umowy lub zwyczaiu; owi fabrikanci odnoszą wielkie korzyści z jch pracy, a robotnicy maią swoie utrzymanie życia; ieżli zaś z przyczyn iekich politycznych, lub innych iakich wypadków warsztaty muszą stanąć, to owi robotnicy pozostaią bezczynni, niemaiąc co robić i niemaią o czém żyć.

Do powyższéy społeczności należy ieszcze klassa służących nayrozmaitszego rodzaju, iest bardzo liczną, ktorzy muszą służyć i pracować aby mieć życie i utrzymanie, dla tego służą bo nie maią własności, służą i pracóią do poki maią wiek i siły, iak to przeminie muszą żebrać albo z głodu na starość umierać.

Służyć, to samo co bydź niewolnikiem, zaprzedać się dobrowolnie na czas umówiony w niewolę, dla utrzymania życia swego; człowiek nie na to stworzony żeby był niewolnikiem ieden drugiego, żeby ieden nad drugim panował, tylko żeby był swobodnym i wolnym iako reprezentant Boga na ziemi. Nikczemny iest ten człowiek który drugiego człowieka nieuważa za brata swego, lecz za sługę i niewolnika wynagradzaiąc go za iego niewolę

mizerną zapłatą, obydwa tym sposobem znikczemniaią się i zniżaią ze swego stanowiska iakie Bóg człowiekowi od początku naznaczył robiąc go królem całéy natury i kapłanem soim.

Powyższa Kainowa organizacya społeczności, na dal wżaden sposób utrzymać się niemoże, z powodu że ludzkość zestarzała się serce iéy doyrzało do przyięcia prawd Bozkich.

W narodzie francozkim ksiądż Lammennais został wzbudzony przez Boga aby wytłomaczył Ewangielie w duchu Bożym, ktore w kościele urzędowym stały się czczą literą od czasu przeminięcia pierwotnego chrześcianstwa, iest to dowodem że naród francózki iest wybrany do rozwinięcia i do zaprowadzenia u siebie prawa Ewangielicznego, oraz urządzenia u siebie stósonków społecznych według tego prawa, ksiądz Lamennais mówi w swoich objaśnieniach ewangielicznych na karcie 314 edycya czwarta, Paryż, w Ewangielii s. Jana Rozd. VI. »Co Jezus mówi o sobie do Żydow w bóżnicy Kapharnauskiéy ściąga się widocznie, do owey okoliczności ostatniéy wieczerzy gdy wziąwszy chleb i wino pobłogosławiwszy ie podaie swoim Apoštołóm mówiąc: bierzcie i iedzcie to iest ciało moie, bierzcie i pijcie to iest krew moia; albo podług s. Lukasza nowy testament w moiéy krwi ktora będzie wylaną za was.«

Tutéy iak w Kapharnaum myśl Jezusa iest w części pokryta ciemnością tejemniczą. Wiedział on o tém, i dla

tego niezdeymóiąc zasłony rzekł do uczniów: duch to ożywia, ciało na nic się nieprzyda. Słowa ktorem do was wyrzekł są duchem i życiem: »Więc przez to iest iasną rzeczą, naprzod że duch ktory ożywia iest Jego słowo samo, bo słowa Jego są duchem i życiem. Ono iest prawdziwym chlebem niebiewskim danym od Oyca, chlebem odwiecznie przeznaczonym do karmienia świata na ktory Jezus przyniósł go. A ponieważ ma w sobie słowo Boże. On sam iest chlebem ktory zstąpił z nieba chlebem ktory daie życie światu, a świat tylko Jego słowem żyć będzie ieszcze Jego ciałem i Jego krwią; bo ciało Jego zostanie ofiarowaném, Jego krew zostanie wylaną dla świata, i przez Jego to ciało i przez Jego krew przez spełnienie wielkiéy ofiary na Golgocie życie będące w owém słowie stanie się żywotem świata karmionego chlebem pochodzącym z nieba. W tem wszystkiem niema nic takiego coby niebyło łatwem do poięcia.

Bozka mieszanina znaku i rzeczywistości, nauka Jezusa co mówi o sobie i o swoiém dziele ma iasność samego swiatła. Postrzega się iednak że ta nauka tai ieszcze w swych głębokościach coś ukrytego, tajemnego, czego Jezus nieodkrył swoim uczniom.«

Ksiądz Lamennais pisząc objaśnienia tego rozdziału Ewangielii s. Jana wspomina o głąbokościach nauki Christusa w których się ukrywa coś takiego czego Chrystus nieodkrył swoim uczniom, ta ukryta tajemnica iest to skasowanie prawa grzechu pierworodnego, ktore Kain

ustanowił a Chrystus przez ofiarę ciała i krwi swoiéy skasował, tajemnica ta po upływie 18 przeszło wieków nawet przed Lamennem mimo iego bystrości rozumu była zakrytą przez Boga. W pierwotnem chrześciaństwie była wiadomą lecz ukrywana była w naywiększéy tajemnicy przed poganami, nawet przed katechumenami, iak pisze historya obyczajów pierwszych chrześcian, i ta ostrożność utrzymywała się przez kilka wieków nawet po uzyskaniu wolności, po przeminięciu zaś pierwotnego chrześciaństwa zamarła i zapierzętowaną została, to iest dowod że serce człowieka niebyło ieszcze doyrzałe do przyięcia téy tajemnicy i wprowadzenia iéy w czyn.

Teraz gdy się czasy dopełniaią ta sama tajemnica została odsłonięta w narodzie Polskim i oznacza zmycie krwią Chrystusa grzechu pierworodnego, ktorego się Kain dopuścił zaprowadziwszy między ludzmi własność ziemi, przez co zrządził śmierć ducha ludzkiego.

Wzbudzenie więc tych dwóch księży Orzechowskiego i Lamennego przekonywa że są skazówkami do wykonania planu ułożonego przez Naywyższą Mądrość.

1. Orzechowski przedstawia epokę swego czasu w ktoréy zapadł wyrok Boży ukarania narodu Polskiego, oraz wskazóie rozległość kraju polskiego maiącego bydź teraz przywróconym prócz tego prezentóie naród Polski w którym wielka idea wolności ludów iest objawioną zawarta w Sakramencię krwi i ciała J. Chrystusa.

Lamennais przedstawia swóy naród francózki który nasamprzód ma przyiąć ową ideę, i wprowadzić ią u siebie w wykonanie, to iest skassować prawo własności ziemi, i urządzić tak społeczność żeby Chrystus był kamieniem węgielnym, iako też urządzić duchowieństwo pierwotnego chrześciaństwa tak u siebie iak w Polsce przywroconéy.

PYTANIA I ODPOWIEDZI.

Pyt.: Dla czego ziemia stała się wyłączném dziedzictwem niektorych ludzi, gdy do wszystkich należyć winna podług prawa Bożego i według zdrowego rozumu?

Odpow.: Dla tego że Kain pierworodny syn Adama syn grzechu pierwszy przywłaszczył sobie kawał ziemi, i dał przykład innym do rozszarpania iéy na dziedzictwa, i to rozszarpanie ziemi iest grzechem pierworodnym, bo z tego grzechu wszystkie inne grzechy powstały, kłamstwo, złodzieystwo, rozbóie, mordy, rzezie, woyny, pożogi i t. p. i na tém rozszarpaniu ziemi utworzyła się społeczność ludzka, iest to systemat pogański, prawo mocnieyszego gdzie książe panóie.

Pyt.: Iaka różnica iest poganizmu od chrześcianizmu,

kiedy powyższa organizacya społeczności iest powszechną w całéy Europie?

Odp.: Różnica iest taka że w społeczności chrześciańskiéy miłość łączy wszystkich ludzi w iednę familią braci, iako dzieci iednego Oyca Przedwiecznego, który wszystkich zarowno opatróie łaską swoią i dobrocią; w takiéy społeczności niemasz żadnych dziedziców ziemi, ani żadnéy szlachty, ani książąt, ani krolów, tylko iest ieden stan człowieka odrodzonego w Duchu s. taką społecznością było pierwotne chrześciaństwo założone przez samego Chrystusa Boga i człowieka. Konstantyn Cesarz pogański zważywszy szerzący się chrześcianizm, uyrzał niebezpieczeństwo dla siebie, ułożył sobie projekt żeby duchowieństwo oszukać i chrześcianizm przyłączyć do poganizmu; powiada przed księżmi że widział krzyż na niebie, i napis w koło krzyża »pod tym znakiem zwyciężysz.« Obacz pisemko Antychryst, Genewa 1862. Księża uwierzywszy kłamstwu Konstantyna, odstąpili prawa Chrystusa, ktore mówi że książe tego świata niemoże mieć miéysca wcale w Jego społeczności. Konstantyn oświadczywszy że chce zostać chrześcianem, księża przyimoią go do swéy społeczności, tym sposobem prawo Chrystusa, równości miłości i braterstwa, zostało zniweczone, chrześcianizm przyłączył się do poganizmu, prawo pagańskie zostało w swéy mocy, powstała z tąd nowa religia pod imieniem Chrystusa ktora niema w sobie nic Bozkiego bo iest w gruncie pogańską, ta religia

opanowała cały świat znajomy, rozdzieliła się na rozmaite stronictwa, sekty, gdyby zaś była prawdziwą religią Chrysusa w swoiéy pierwotnéy czystości, byłaby tylko iedyną samą.

Pyt.: Dla czego księża nauczaią że Chrystus odkupił nas od niewoli grzechu pierworodnego, gdy tym czasem w społeczności naszéy grzech iest panóiącym, uwieńczony koroną w osobie księcia tego świata?

Odpow.: Księża iako podwładni papieża który iest księciem i mniema się bydź namiestnikiem Chrystusa; niemogą tylko kłamstwa nauczać, bo nieodpowiedaliby swemu powołaniu gdyby uczyli prawdy.

Chrystus przez łaskę swoią i miłosierdzie odkupił od niewoli grzechu tych którzy się odrodzili w Duchu s. i w całém znaczeniu wykonywaią prawo Jego, a przeto formóią społeczność prawdziwą chrześciańską, pytanie gdzie ta społeczność iest? Ktoż iest co wykonywa prawo Chrystusa i naśladoie Go? Niemasz nikogo, a zatem iesteśmy poganami, społeczność nasza opartą iest na grzechu pierworodnym, podszyliśmy się tylko pod Chrystusa.

Pyt.: Co znaczą te wyrazy które Chrystus wyrzekł do uczniów swoich, Mateusz X—34: Niemyślcie żebym przyszedł dadź pokóy na ziemi, nie przyszedłem dać pokóy tylko miecz, broń. — Ksiądz Lamennais objaśnia ten ustęmp w przypisku na karciu 32, Paryż, 4 edycya. Idzie o to aby wiedzieć do kogo ziemia ma należyć, do

dzieci Bożych czy do synow szatana. Iakiż pokóy może bydź między niemi? Jezus chce żeby się niemylono w tym względzie, że Jego wyznawcy powinni się przygotować do woyny.

Skoro społeczności Chrystusa niema to i wyznawców niema, synowie szatana opanowali ziemię, ci ktorzy niemaią ziemi muszą pracować, u tych co maią ziemię i bydź ich niewolnikami. A zatem własność ziemi iako grzech pierworodny w czyn wprowadzony przez Kaina, do tąd iest utrzymany iako w społeczności pogańskiéy. Fundamentem więc budynku społecznego iest grzech pierworodny, to iest własność ziemi i ten grzech w księciu tego świata iest ukoronowany, i otoczony władzą piekielną. W takim razie ci którzy niemaią ziemi a maią się za chrześcian należących do społeczności, która mieni bydź się chrześciańską, mogą śmiało wystąpić przeciw swéy władzy i domagać się z naciskiem o wymiar sprawiedliwości, aby otrzymali swóy udział z produktów ziemi do którey oni należą zamieszkóiąc ią; na fundamencie że własność ziemi iako grzech pierworodny iest skasowaną przez Chrystusa; w takim razie władza krajowa musi rozważyć ten interes i załatwić w dobry sposób, w przeciwnym razie ta okoliczność grozi upadkiem budynku społecznego ktory wszystkich może przygnieść, bo ci ludzie według prawa Bożego według zdrowego rozumu na fundamencie tym że są chrześcianami maią racyą bardzo słuszną domagać się swego prawa, a władza nie-

może im także odpowiedzić dla pozbycia ich że my nie iesteśmy chrześcianami tylko poganami i nadowod tego wyrzucić Chrystusa z kościoła a postawić posąg Kaina.

Pyt.: Co znaczą te wyrazy które Chrystus wyrzekł do uczniów swoich. Lukasz XII-49. Ja przyszedłem ogień rozszerzyć na ziemi, i czegóż chcę więcéy iak tylko tego żeby się zapalił?

Społeczność ludzka aż do końca będzie dzielić się na dwie strony przeciwne to iest na synów Kaina ktorzy opanowawszy ziemię żyią w zbytkach, dostatkach i próżniactwie, i na lud roboczy ktory pozbawiony ziemi iako pastwiska swego musi ciężko pracować aby utrzymać życie znosić niedostatek i trudy.

Chrystus zstąpił z nieba aby odrodzić ludzkość, aby zaprowadzić sprawiedliwość Bozką, nadał prawo swoie, każe kochać Boga nad wszystko a bliźniego iak siebie samego. Ośmnaście wieków upłynęło, niezmieniło się nic iak było za Chrystusa, bo władze szatańskie są przeciwne prawu Jego; księża trzymaią w tajemnicy prawo Ewangieliczne i nietłomaczą go. Chrystus to wszystko przewidziawszy swoią Bozką mądrością, oswiadcza wyraźnie swoim uczniom, że on przyszedł ogień na ziemi rozszerzyć i chce tego aby się zapalił ow ogień zapalczywości i zemsty, a zpopiołów iego dopiero będą mogły odrodzić się miłość braterstwo i równość, gdy z dobrey woli niemoże to nastąpić. Aby więc zapobiedz temu pożarowi który grozi gwałtownym zniszczeniem społecz-

ności caléy, niemasz innego środka iak uregolować stósonki społeczne tak aby Chrystus był kamieniem węgielnym, żadne inne lekarstwa, żadne półśrodki na nic się niezdadzą, do starey sukni nieprzyszywa się nowéy laty, ani w stare statki nowego wina nie leje się, tak Zbawiciel świata powiedział.

WŁASNOŚC.

Lubo napisałem artykuł o własności na wezwanie głosu Bożego, niezaszkodzi iednak powtorzyć go nieco obszerniéy.

Chcąc ocenić rzecz iaką należycie, i określić iéy wartość, potrzeba zbadać iéy początek, iakim sposobem powstała, to iest potrzeba sięgnąć początku wszech rzeczy, a wtedy przekonamy się co iest warta, iaki ma początek Bozki czy szatański. Bóg stworzywszy świat i wszystko co się na nim znaydóie, stworzył na ostatku człowieka mężczyznę i kobietę, pobłogosławił ich żeby się rozmnażali na ziemi i żeby panowali nad wszystkiem. Od stworzenia pierwszego człowieka do Adama upłynęło dwie doby czyli dwie epoki ktore Moyżesz nazywa dniami to może uczynić według naszéy rachuby 2 lub 3000 lat przez ten czas ludzie rozmnożyli się na ziemi, nieznali żadnéy własności, żadnych potrzeb procz pożywania po-

karmu składaiącego się z owoców lub jarzyn czego ziemia bez pracy i starań człowieka dostarczała, chodzili nago niepotrzebowali więc żadnego odzienia ani mieszkań ani budynków, niebyli powodowani żadnym egoizmem; składali ieden naród, nieznali żadnych chorób ani morów ani woyen, głodów, bo śmierć niebyła znaną; przyszedłszy do wieku doyrzałego żyli wiecznie czerstwemi i młodemi, bo niestarzeli się, kobiety rodziły dzieci bez żadnych boleści. Jakaż to dopiero musiała bydź płodność zadziwiaiąca wszystkich stworzeń? Cały zbior stworzeń życiem obdarzonych na czele ich człowiek formował iednę społeczność żyiącą w Bogu czyli życiem samego Boga.

Gdy Bóg założył na Adamie i Ewie społeczność duchową dał się im poznać i nadał im prawo swoie, niema do tąd śladu żadnéy własności. Gdy przełamali prawo Boże zostali wypędzeni z raju okryci skórzaném odzieniem. Tutéy dopiero pokazóie się pierwszy początek własności dla pokrycia ciała skażonego grzechem.

Po grzechu człowieka wszystko się zmieniło znikła harmonia i szczęśliwość wszystkiego. Pierwotna Prawda z któréy wszystko wzięło swóy początek obeymoiąca w sobie świat cały, oddaliła się, śmierć rozpostarła swoie panowanie nad wszystkiem co żyło, powstały klimaty, pory roku, ciepło i zimno; stan człowieka został zupełnie zmieniony, w przód niemyślał o niczém ani o pokarmie, ani o odzieniu, ani o mieszkaniu, ani o żadnych bu-

dynkach, teraz to wszystko stało się potrzebą nieodzowną. Zniweczoną została powszechna społeczność ze stworzeniami i zwierzętami, a powstała społeczność ludzka założona przez Kaina, na ziemi przywłaszczonéy, egoistyczna, skażona grzechem piekielnym, iak on sam. A zatem własność ziemi wzięła swóy początek od pierworodnego syna grzechu i iest grzechem pierworodnym. W tym stanie człowiek zostawiony, niemogłby dać sobie rady bez pomocy drugiego; dla tego ludzie musieli zakładać osady, miasta, wsie, wtedy każdy iuż tylko myślał nad tém, iakby ieden z drugiego mógł korzystać, wszystko opanować, zagarnąć, przywłaszczyć, zastosować do ciała, do wygody, do próżności, do okazałości; z tąd wywyższenie się ieden nad drugiego, z tąd przemoc, duma, gwałt, mus, nareszcie naywyższy rezultat grzechu, książe tego świata, czyli uwieńczenie koroną grzechu pierworodnego. Jasny więc dowód że własność nie iest przyrodzoną człowiekowi, bo rodząc się nic z sobą nie przynosi, gdy umiera nic z sobą nie bierze, powstała iedynie z grzechu pierworodnego, bo wszelka własność iest obrócona na korzyść ciała grzesznego i namiętności różnych wynikłych ze skażenia.

Ludzie znaiący Boga prawdziwego, zachowóiący pierwotną tradycyą w czystości swéy, żyli zupełnie w oddaleniu od tych co zakładali miasta, osady, prowadzili życie koczóiące, pasterskie takiemi byli Patryarchowie. Bóg w tym stanie skażenia człowieka aby mieć narod

swóy wybrany różniący się od wszystkich narodów, dochował się narodu żydowskiego z Abrahama człowieka sprawiedliwego, nadał mu prawo swoie, przy wprowadzeniu go do ziemi obecanéy, gdzie było ograniczenie własności, aby iedni za nadto się niebogacili drudzy nie ubożeli, ziemia została podzieloną między pokolenia według liczby osób niewyłączaiąc obcych narodowości. Ustanowiony został rok sabatowy i rok jubileuszowy, wszystkie te instytucye były zaprowadzone w celu utrzymywania równości stanów powstrzymóiąc przez to chciwość ludzką. Przez wykonywanie zupełne tych praw maiących na celu miłość Boga i ludzi, żydzi mieli się stać narodem wzorowym dle całego rodu ludzkiego oraz przysposobić się na przyiście Messyasza obiecanego od początku.

Chrystus Słowo wcielone Bóg i człowiek zstąpił z nieba czyniąc zadosić sprawiedliwości Oyca Przedwiecznego poswięcił na ofiarę ciało i krew swoię zwyciężył śmierc i skasował wszystko co tylko od Kaina pochodzić mogło, a tem samem skasował prawo własności ziemi iako grzech pierworodny przywróciwszy pierwotną szczęśliwość człowieka iak była przed grzechem Adama, Obacz królestwo Chrystusowe w pisemku Objaśnienia księgi Genesis Genewa 1862.

Z powodu własności pawstaią następóiące skutki:

1. Człowiek posiadaiący własność niemoże o czém inném myśleć tylko o niéy, aby ią ciągle poprawiać

upiększać pomnażać godziwym lub niegodziwym sposobem iak się tylko da, słowem łączy ducha swego z nią, staie się egoistą, samolubem, tak własnie iakby tę własność miał zabrać z sobą na tamten świat albo iakby nigdy niespodziewał się umierać.

2. Z powodu własności powstaią kradzieże, rozboie, oszustwa, różne zbrodnie i występki, bo ten co niema własności myśli nad tem żeby ią koniecznie iakimkolwiek bądź sposobem nabydź iéy, gdyż człowiek bez własności iest za nic uważany, czyli za bardzo nędzną istotę, brak własności skazóie go na służbę czyli niewolę albo śmierć z głodu.

3. Własność iest przyczyną różnicy stanów, z tąd prawo mocniéyszego, z tąd niewola, że ieden panóie nad drugim, człowiek musi służyć ieden drugiemu i bydź mu podległym, co iest przeciw naturze i powołaniu człowieka, bo na to iest stworzony żeby żył wolny iako reprzentant Boga na ziemi.

4. Człowiek im bogatszym iest tym iest większym egoistą i samolubem, do serca iego niema przystępu żadne uczucie ludzkości, szlachetności, miłości Boga i ludzi, przymioty zwierzęce są tylko w nim podwyższone, tam tylko okazóie swą hoyność, gdzie idzie o zadosyć uczynienie iego próżności i dumie.

5. Własność wzbudza nienawiść zazdrość w ludziach iednych ku drugim, nadyma człowieka próżnością i zarozumieniem.

6. Własność iest powodem że iedni żyią w rokoszach w zbytkach w próżniactwie, inni ciężko muszą pracować aby mieć utrzymanie, inni żyią w nędzy i w ostatniem ubóztwie, inni z głodu i nędzy umieraią.

7. Wszelka własność iest obróconą na korzyść ciała grzesznego, bo w takiéy społeczności duch ludzki iest zapomniany i umarły, złączony z materyą, czyli z duchem szatana, wszystko co się robi w tem życiu iest korzyścią dla ciała. Duchowieństwo korzystaiąc z tego usposobienia cielesnego ludzi, wyrobiło w nich przekonanie, że aby tylko im zapłacić lub postanowić fundusz za duszę swoię można okupić sobie miéysce w niebie, doskonale tłomaczenie religii Chrystusa.

Własność ta robi ludzi bydłem i poddaie w niewolą całe narody księciu tego świata, który opanowawszy ich razem z ziemią wyciąga z nich rozmaite korzyści iako z własności swoiéy, z tego powodu książęta tego świata prowadzą okropne woyny gdyż obszary krajów opanowanych, i mnogość ludów podbitych stanowią ich potęgą szatańską.

Własność iest powodem że obecnie kray Polski stał się teatrem nayokropniéyszey woyny, bo rzezie mordy i pozogi rozpostarły się na ziemi polskiéy, niewyłączaiąc starców, kobiet i dzieci wszystko pada ofiarą wściekłości, szatan zląkszy się o swoie panowanie nad polską rozpasał zapalczywość swoią sądząc że tym sposobem zabiie

ducha polskiego, ale narod polski maiąc złożony w łonie swym zaród życia wiecznego nieumiera nigdy.*

Powyższe przytoczone punkta przekonywaią że Kain przez zaprowadzenie własności ziemi, sprowadził istne piekło na ziemię, o Bogu ludzie zapomnieli, bo są w duchu umarli, z powodu ciągłego starania i ubiegania się za ową własnością, która ma swoię wartość tylko w opi-

---

* Woynę obceną w Polsce można uważać za spisek książąt tego świata na zagładę Narodu Polskiego mowiących do Cara: »My będziemy się bawić w noty dyplomatyczne a ty się uwijay, mordóy, pal, wyrzynay, bo trzeba zgładzić tego ducha w narodzie Polskim, który powstaie na naszą szkodę.« Tak właśnie żydzi mówili sądząc Chrystusa na śmierć krzyżową i myśleli że gdy Go przybiią na krzyżu i umrze i prawda z nim, razem umrze. On zmartwychwstał i prawda zajaśniła w całym blasku swéy świetności w pierwotném Chrześciaństwie.

Jak żydów nadzieja omyliła i proroctwo Chrystusa okropnie wypełniło się na nich, tak też ich projekta zpełzn na niczém, bo w ziemi téy krayny skropionéy krwią tylu ofiar, złożony iest zaród ducha niezgasły, z ktorego wypłynie stromień życia i uniesie w swym biegu wszystkie ludy i oni sami rozpłyną się iak sól w wodzie ze swemi koronami i berlami i znaku po nich niezostanie.

nii ludzkiéy, a wszedłszy w grunt rzeczy iest marnością, za ktorą goniąc, są w ciągłym niepokoiu, w kłutniach, w swarach, w processach, woynach, złodziéystwach, kłamstwach i innych podobnych zayściach, które posługóią do nabycia albo do pomnożenia własności. Systemat Kayna przetrwał tak długi szereg wieków, gdy czasy maią się dopełnić, Bóg objawia prawdy swoie, z ktorych nayważniéyszą iest objawienie tajemnicy Nayświętszego Sakramentu ciała i krwi J. Chrystusa, która kassóie grzech pierworodny przywracaiąc keżdego człowieka na stanowisko iakie mu iest od początku przez Boga naznaczone żeby był wolnym i nie zależnym ieden od drugiego to iest kassóie własność osobistą ziemi iako objektu należącego do wszystkich ludzi zarówno. Francya iest wezwana aby pierwsza rozwinęła tę ideę wolności ludów i urządzila duchowieństwo pierwotnego chrześcianstwa skassowawszy własność ziemi.

KONKLUZYA.

Społeczność ludzka zacząwszy od założenia iéy fundamentu przez Kainą iako syna grzechu, wciąż na iednéy podstawie była oparta iéy organizacya, to iest na grzechu pierworodnym czyli na prawie mocniéyszego. Nawet żydzi chociaż naród wybrany niemogli w swéy czystości zachowywać swych praw i przyszli do tego że musieli

mieć władzę krolewską ktora niepochodziła z jch organizacyi społecznéy. Od naydawniéyszych czasów rozmaici prawodawcy, filozofowie, politycy, badacze suszyli sobie głowy żeby wynaleźć sposób urządzenia społeczności któryby czynił zadosyć wszystkim iéy wymaganiom niebacząc na to że wszystko co od człowieka pochodzi, musi bydź ułomném i niedoskonałém iak on sam. Ludzkość przeszła te wszystkie systemata i przekonała się, że są niedostateczne. Chrystus Pan zstąpił z nieba założył społeczność opartą na prawie swoiém, istniała przeszło trzystą kilkadziesiąt lat, świeciła ludziom swoiém światłem niebieskiém.

Zupełnie rozwinąć się niemogła bo niemiała ziemi swoiéy, bo niebyła narodem iednolitym, tylko składała się z różnych narodowości, porozrócanych po różnych miastach państwa Rzymskiego. Jeżli który z wyznawców miał maiątek ziemski to go przedał, bo nie można było mieć osobistego dziedzictwa, gdyż to było uważane iako grzech pierworodny. Po odstąpieniu duchowieństwa od prawdy ewangieliczny z przyczyny Konstantyna W. społeczność chrześciańska musiała się zlać w iedność z poganizmem, co bardzo łatwo nastąpiło niemaiąc pastwiska swego, i zniknąć w massie ogromniéy pogan, a przez to społeczność pogańska która będąc obumarłą, została zasilona i ożywiona życiem nowém chrześcianizmu, wyrobiła się z tąd nowa religia Chrystusa bez wykonywania Jego prawa; powstało chierarchiczne duchowieństwo oddzielne

od społeczności, czyli iednem słowem powstał nowy poganizm pod Imieniem Chrystusa, gdyż iak wiadomo bogi pogańskie nienadawały prawa ludziom, Chrystus chociaż nadał prawo swoiéy społeczności, to prawo niebyło przyięte od pogan, tylko został uznany za Boga sposobem pogańskim bez wykonywania prawa.

Wspomniona wyżey religia rozszerzyła się na ziemi między pogańskiemi narodami bez żadnéy zmiany społeczności pogańskiéy na prawdziwą chrześciańską i przetrwała 15 wieków aż do tąd.

Siła żywotna mniemanéy religii Chrystusa wyczerpała się zużyła i zamarła, bo niemiała zarodu wiecznego życia pochodzącego z pierwotnego zrodła to iest od Boga; w sercu ludzkiem powstała próżnia, czczość, w systematach politycznych zamęt i bezład, w stósonkach społecznych rozprzężenie, we władzach zwierzchniczych przestrach i zdumienie, a w sercu ludow nadzieja nowéy epoki, bo Ewangielia mówi Mateusz XII—21 w Imieniu Jego narody nadzieię będą miały. I zjszczenia się téy nadziej ludy wyglądaią przez 15 wieków. Aż nareszcie Bóg Wszechmocny litoiąc się nad rodem ludzkim zdeymóie zasłonę i objawia że Nayświętszy Sakrament Ciała i Krwi Chrystusa, kassóie grzech pierwórodny Kaina, to iest dziedzictwo osobiste ziemi, należącéy iako pastwisko do wszystkych ludzi zarowno, że ten grzech pierworodny iest źródłem wszelkich innych grzechów których się ludzie dopuszczaią, a przez to przywraca człowieka

do pierwotnego stanowiska iakie było mu przez Boga naznaczone, to iest aby był wolnym i niezależnym ieden od drugiego iak było przed grzechem Adama. Na mocy tego objawienia bramy więzień otworzą się, okowy z rąk i nóg opadną, więźnie wypuszczeni zostaną na wolność, mocarze i potentaci ziemi zstąpią z swych tronów i zegną kolana przed potęgą Słowa Wcielonego ktorą iest J. Chrystus siedzący po prawicy Boga Oyca Przedwiecznego, niech mu będzie chwała i moc po nieskończone wieki wieków. Amen.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA
118047